

## Studia za granicą: nowe standardy wykształcenia i nowy rynek pracy

2013-08-15

Sukces naukowy i zawodowy, tak jak wszystkie inne produkty naszej ery, coraz częściej mierzy się jego stopniem zastosowania w skali światowej. I jest to kwestia która stawia pod znakiem zapytania tradycyjny, utrwalony przynależnością narodową, system szkolenia. Bez wątpienia okresem przełomowym tych zmian było podpisanie Deklaracji bolońskiej w roku 1999. Głównym celem układu jest konsolidacja szkolnictwa wyższego w Europie, należy jednak podkreślić, że uchwały przywódców szkolnictwa europejskiego wykraczają poza cele działań czysto edukacyjnych.

Poszczególne narzędzia paktu bolońskiego dotyczą szerokich procesów społecznych takich jak: przygotowanie absolwentów do potrzeb rynku pracy, wykształcenie kadr dla gospodarki opartej na wiedzy, aktywacja ról obywatelskich niezbędnych w rozwiniętej demokracji, rozwój osobowy, otwarcie kanałów przepływu informacji i kadr. Takie poszerzenie celów edukacyjnych, jak można wyczytać z deklaracji jak też z dokumentu Komisji Europejskiej *The role of universities in the Europe of Knowledge*, wynika z troski o zwiększenie atrakcyjności europejskiego obszaru szkolnictwa wyższego w stosunku do systemu szkół wyższych i badań w USA i zachamowanie utraty kapitału naukowego.

Proces boloński wzbudza szereg dyskusji co do sugerowanego modelu uniwersytetu. Coraz silniejszy akcent na tzw. uniwersytet przedsiębiorczy, jest silnie krytykowany ze względu na to że niesie poważne zagrożenia dla realizacji fundamentalnej misji uniwersytetu: jego służbie prawdzie, użyteczności i sprawiedliwości publicznej, korporacyjnemu zarządzaniu opartemu na etosie itd. Z drugiej strony trudno nie zauważyć, że tradycyjny model Humboldtowski (uniwersytet badawczy) od dawna nie jest w stanie sprostać potrzebom nowoczesnego społeczeństwa. To co się zarzuca tradycyjnej uczelni to jej znikomy wpływ na kulturę powszechną, nikły skutek w procesach upowszechnienia kształcenia wyższego i w demokratyzacji wiedzy, i przede wszystkim, brak adaptacji do stale rosnącej mobilności zawodowej na globalnym rynku pracy.

Jaki to ma wpływ na przyszłość polskiego studenta? Wybiegając poza tradycyjny dylemat "co by było gdyby babcia miała wąsy", tzn. biorąc pod uwagę realia, trudno nie zauważyć, że nowy model kształcenia, stawia na integrację nie tylko kształcenia wyższego w Europie ale przede wszystkim rynku pracy w zjednoczonej Europie. I w aktualnych okolicznościach historycznych oznacza to, że każdy student powinien być przygotowany do podjęcia pracy w jakimkolwiek kraju Uni Europejskiej. Stąd też, wielkim wyzwaniem dla polskich studentów są studia, lub przynajmniej ich część, na uczelniach zagranicznych.